

Dolar amerykański dynamicznie przedłużył zyski wobec głównych walut w tym euro. Powrót tematu problemów zadłużenia w strefie euro oraz wzrost zaniepokojenia po tym, jak agencja ratingowa S&P obniżyła swoją prognozę wobec sytuacji kredytowej rządu USA wywołała silną reakcję ze strony inwestorów.

Agencja Standard & Poor's obniżyła perspektywę ratingu USA do negatywnej ze stabilnej na poniedziałek. Podczas gdy można by przypuszczać, że takie posunięcie jest dla dolara negatywne, trzeba pamiętać o tym, że poważna debata o kierunku rozwoju polityki fiskalnej w Waszyngtonie jest konieczna i uzgodniony wspólny konsensus może dobrze wpływać na wartość amerykańskiej waluty.

Tymczasem warto zauważyć, że obecnie to kwestia zadłużenia państw UE jest bardziej w centrum uwagi niż sytuacja w USA. W wyniku spekulacji o możliwości restrukturyzacji greckiego długu inwestorzy podkreślili silne any-poparcie dla euro.

Obraz techniczny na rynku EUR/USD uległ zdecydowanej zmianie. Silne wsparcie – 1,4360 zostało z łatwością przełamane. Taki incydent zdopingował niedźwiedzi do działania. W konsekwencji kurs pary walutowej gwałtownie spadł. Presja podaży ustąpiła w rejonie 1,4145. Nastąpiło nawet niewielkie odbicie kursu, jednak jest to prawdopodobnie jednorazowy ruch ze strony popytu. W dalszym ciągu należy oczekiwać spadku notowań, aczkolwiek tempo spadku będzie mniejsze. Celem niedźwiedzi jest poziom 1,4145.

Także na rynku GBP/USD strona podażyowa powinna dyktować warunki na rynku. Ponowny test wsparcia 1,6150 jest prawdopodobny. Jeżeli wsparcie 1,6150 zostanie przełamane to dalszy spadek kursu do 1,6080 jest realny. Z kolei na rynku USD/JPY fala spadkowa została kolejny raz wydłużona. Póki, co nie ma sygnałów świadczącym o zmianie panującej tendencji na rynku. W związku z tym należy oczekiwać dalszego spadku kursu do 81,60. Na rynku USD/CHF obserwujemy wyraźniejsze i bardziej zdecydowane działania ze strony popytowej. Taki rozwój sytuacji sugeruje zmianę układu sił na parkiecie. Psychologiczne wsparcie – 0,8900 będzie mobilizować byków do działania, dlatego istnieje prawdopodobieństwo wzrostu kursu pary walutowej do 0,8990. W ciągu sesji oczekiwałbym kontynuacji wzrostu kursu. Większe zaangażowanie strony popytowej należy oczekiwać po przełamaniu poziomu 0,8990. Wtedy otworzy się droga bykom w rejon 0,9070.

Również na rynku USD/PLN byki „przejęły pałeczkę”. Wsparcie 2,7200 skutecznie zablokowało dalszy zjazd notowań. W związku z tym, do akcji dzielnie wkroczyły byki, które odrobiły część strat. Dalszy wzrost notowań jest możliwy. Maksymalny wzrost może sięgnąć poziomu 2,8180.

Sytuacja byków na rynku EUR/PLN poprawiła się zdecydowanie. Wczorajszy mocny akcent ze strony popytu przesądził o sile i potencjale byków. Takie zachowanie sugeruje, że należy spodziewać się realizacji wariantu wzrostowego. Ponowny test oporu – 4,0045 jest realny.

Krzysztof Wańczyk FTS Capital Group